

KRZYSZTOF PŁACHCIŃSKI
Zespół Szkół im. M. Kopernika w Koninie

KONIŃSKI FRAGMENT DZIEJÓW 13. (5) KARGOPOLSKIEGO PUŁKU DRAGONÓW

Dzieje dziewiętnastowiecznego Konina to okres, kiedy w mieście oprócz Polaków żyją obok siebie Żydzi, Niemcy, a także nieliczna grupa Rosjan, głównie urzędników reprezentujących carską administrację, przybywających do miasta po upadku powstania styczniowego w okresie wzmożonej rusyfikacji. W tym też czasie, od 1864 roku, zaczął stacjonować w Koninie 13. (5) Kargopolski Pułk Dragonów¹. Jednostka ta po ostatecznym upadku insurekcji styczniowej pozostała w mieście jako stały garnizon². Z tego ostatniego faktu niewielu mieszkańców miasta zdaje sobie sprawę, dlatego warto przybliżyć dzieje tego oddziału, którego losy splotły się z historią miasta na prawie pół wieku. Niniejszy artykuł nie pretenduje do pełnego opracowania dziejów tej formacji, a jedynie stanowi przyczynek do opisu jego aktywności w Koninie na podstawie materiałów źródłowych dostępnych przede wszystkim w Archiwum Państwowym w Poznaniu, Oddział w Koninie. Te właśnie źródła uzupełnione o kilka publikacji i opracowań stanowią podstawę przedstawionych poniżej rozważań.

Historia pułku zaczyna się na początku osiemnastego stulecia, w 1707 roku. W ciągu dwóch wieków istnienia wielokrotnie zmieniano jego nazwę i numerację. I tak na przykład w latach 1864-1882 był to: 5. Kargopolski Pułk Dragonów Jego Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza. Od 1882 do 1892: 13. Kargopolski Pułk Dragonów Jego Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza. Po śmierci Wielkiego Księcia Konstantego w 1892 roku nosił nazwę – 13. Kargopolski Pułk Dragonów, a od 1907 roku – 5. Kargopolski Pułk Dragonów. Dragoni walczyli między innymi w wojnie północnej, podczas której w 1710 roku oblegali Rygę. Uczestniczyli w wojnie siedmioletniej (1756-1763), biorąc udział w niezwykle krwawych bitwach pod Sarbinowem i Kunowicami. Pułk bił się także z Turkami i konfederatami barskimi, a później również z wojskami Napoleona. Uczestniczył w wojnie krymskiej oraz brał udział w tłumieniu powstania listopadowego i styczniowego³.

¹ W 1864 roku dragoni, przebywając w Koninie, „zdeprawowali park miejski, wycinając szereg drzew do budowy prowizorycznego obozu”. Zob. P. Rybczyński, *O tym jak Daniel Sztark, właścicielem koszar został i co z tego wynikło*, „Koniniana” 2005, nr 2, s. III.

² M. Jankowiak, G. Jankowiak, *W dziewiętnastowiecznym Koninie (Wypisy z dziejów miasta i najbliższej okolicy)*, Konin 1994, s. 23.

³ Więcej na temat dziejów pułku zob. *Kawalerija (kromie Gwardiejskich i Kazaczich czastiej)*, red. W. K. Szenk, Petersburg 1909. Kiersnowskij A. A., *Istorija russkoj armiji, tom II - Ot Wziatija Pariza do pokorienija Sriedniej Azji 1814-1881g.g.*, Moskwa 1993.

Jednostka ta przechodziła liczne przeobrażenia, tak jak i cała armia rosyjska. Po porażce wojska carskiego w wojnie krymskiej z lat 1853-1856, Rosjanie zaczęli reformować swoją armię, w tym konnicę. W 1860 roku zlikwidowano formacje kirasjerów, które przeformowano na pułki dragonów. Powstało 10 dywizji jazdy, w tym 20 pułków dragonów. W 1876 roku podjęto decyzję o zwiększeniu liczebności carskiej jazdy do 19 dywizji. Odtąd dywizja składała się z dwóch brygad, a ta z kolei z dwóch pułków. Regularny pułk tworzyły 4 szwadrony (kozacki składał się z 6 sotni). Szwadrony i sotnie dzieliły się na 4 plutony. W 1882 liczbę szwadronów w pułkach zwiększono z 4 do 6. W 1907 roku przywrócono historyczne nazwy pułkom kawalerii. Przed I wojną światową etat w takim pułku obliczano na: 37 oficerów, 85 podoficerów i 845 szeregowców⁴.

Zdaniem Wiesława Cabana w armii rosyjskiej panowało powszechne przekonanie, że najlepiej powodzi się dowódcom pułków. Mówiono, że

dowodzić pułkiem, to jakby mieć w posiadaniu znaczne dobra ziemskie⁵.

Badacz ten zauważa, że

na szczelbu pułku prowadzone było, jeżeli tak można było powiedzieć, całe gospodarstwo wojskowe. Pułkownik miał więc ogromne możliwości czerpania nielegalnych dochodów, okradając z porcji żywnościowych żołnierzy⁶.

Rosyjski pedagog Wasilij Smorodinow, który pracował w konińskim gimnazjum w latach 1866-1867, tak napisał o 13. pułku:

[...] uważał się za arystokratyczny i żył na wysokiej stopie. Zachowywał dystans i oczywiście nie utrzymywał kontaktów z dwoma urzędnikami rosyjskimi. O istnieniu jednego z nich oficerowie zaledwie słyszeli.

Jednym z tych dwóch urzędników był Smorodinow, a drugim powiatowy naczelnik wojenny Kryżnicki⁷.

Pomimo że dragoni przebywali w Koninie i jego okolicach do 1910 roku, to do dzisiaj pozostały po nich tylko nieliczne ślady. Na cmentarzu parafialnym przy ul. Kolskiej znajdują się nieliczne groby rosyjskich urzędników i osób o rosyjsko brzmiących nazwiskach. Jeszcze w okresie międzywojennym znajdowała się w Koninie pułkowa cerkiew, którą rozebrano w latach dwudziestych minionego wieku. Przetrwiał za to budynek koszar, w którym obecnie mieści się Ośrodek Szkolno-Wychowawczy przy ulicy Kaliskiej.

Do czasów współczesnych zachowały się w Archiwum w Poznaniu Oddział w Koninie akta stanu cywilnego 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów oraz album wydany z okazji 200-lecia istnienia tegoż pułku. Ta ostatnia pozycja zawiera krótki opis dziejów

⁴ L. Madej, *Armia rosyjska w XIX i na początku XX stulecia. Zarys Problematyki*, [w:] „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. XLVI, Białystok 2009, s. 127-128.

⁵ W. Caban, *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001, s. 43.

⁶ Tamże.

⁷ W. G. Smorodinow, *Moja służba w Warszawskim Okręgu Naukowym i zdarzenia ze szkolnego życia. Wspomnienia pedagoga*, oprac. W. Caban, Kielce 2003, s. 21-22.

tej jednostki z lat 1707-1907 oraz liczne fotografie, które przedstawiają dragonów podczas takich zajęć jak: manewry, musztra, modlitwa i wiele innych. Obydwie pamiątki są niezmiernie przydatne przy poznawaniu dziejów carskich kawalerzystów podczas ich pobytu w Koninie. Również w Archiwum Państwowym w Łodzi znajdują się materiały, które dotyczą historii pułku na przykład budowy koszar czy cerkwi w Koninie. I właśnie te źródła, jak wspomniano poddane zostały analizie i stanowią podstawę niniejszych rozważań.

Z ocalałych akt po 13. pułku, spisanych przez duchownego tej formacji, zachowały się te za lata: 1888, 1890-1892 i 1895⁸. Przyjmując, że rosyjscy kawalerzyści stacjonowali w Koninie od roku 1864 do 1910, to pięć zachowanych roczników można uznać za niewielką liczbę. Niemniej, jako jedyne ocalałe, stanowią cenny przedmiot badań do dziejów pułku.

Z tego nielicznego zespołu dokumentów możemy uzyskać informacje o liczbie urodzin, małżeństw i zgonów. Obrazuje to poniższa tabela:

Akta stanu cywilnego cerkwi prawosławnej 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów (w Koninie)

Akta	1888	1890	1891	1892	1895	Wszystkich razem
urodzonych	6	3	4	6	5	24
zaślubionych	2	2	1	3	1	9
zmarłych	3*	5	5	3	5	21
Suma za dany rok	11	10	10	12	11	54

*Aktów zgonów w tym roku wytworzono 5 na co wskazuje numeracja, ale do naszych czasów zachowały się trzy: 1,2 i 5 (zagięły te o numerach 3 i 4).

Do analizy badawczej najciekawsze wydają się akta zgonu. Na ich podstawie można wyliczyć nie tylko ilu żołnierzy umierało w poszczególnych latach, ale przede wszystkim, jakie były tego przyczyny. Z badania należy wykluczyć te, które dotyczą osób cywilnych – członków rodzin żołnierzy i ludzi związanych z pułkiem. W ten sposób z ogólnej liczby 21 wpisów pozostaje 14. Ich rozkład za poszczególne lata przedstawia się następująco:

Akta	1888	1890	1891	1892	1895	Razem
Zgony żołnierzy pułku	2	3	2	3	4	14

Jeśli chodzi o samą śmiertelność, to przy założeniu, że pułk liczył ok. 1000 kawalerzystów, roczna liczba zgonów nie była zatrważająco wielka. Wydaje się, że ze względu na niewielką ilość danych, nie da się wysnuć zbyt wielu wniosków. Do tego część aktów nie podaje przyczyn zejścia. Na podstawie pozostałych można jednak podjąć próbę ustalenia najczęstszych przyczyn powodujących śmierć wśród rosyjskich kawalerzystów stacjonujących w Koninie. 10 aktów (na 14 zachowanych) wymienia je, dzięki czemu można zaobserwować pewną tendencję. Ponad połowa zgonów (6 na 10) dotyczy chorób płucnych: zapalenia płuc, przewlekłego zapalenia płuc, przewlekłego zapalenia opłucnej (pleuritis), na które umierali szeregowi w wieku od 21 do 25 lat.

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie, Akta stanu cywilnego cerkwi prawosławnej 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów (w Koninie) (dalej: APK, Asccp13KPD), sygn. 1-5.

Pozostałe przyczyny zgonu to: zabity przez konia (szeregowy 24 lata), ostre zapalenie nerek (szeregowy 26 lat), zapalenie mózgu (szeregowy 23 lata) i od rozszerzającego się zapalenia lewej stopy (szeregowy 23 lata).

Wśród zmarłych żołnierzy nie ma oficerów. Zapewne ze względu na lepsze warunki kwaterowania choroby, szczególnie takie jak zapalenie płuc, były wśród nich rzadsze. Poza tym oficerów w jednostce było stosunkowo mniej od szeregowców i podoficerów.

O przyczynach śmierci osób wyższych rangą możemy za to dowiedzieć się z innych źródeł. Na przykład w artykule Piotra Rybczyńskiego czytamy o pułkowniku dragonów, który w 1883 roku zmarł nagle podczas ceremonii zmiany warty przy sztandarze pułku. Z kolei w 1888 roku jeden z podpułkowników wyjechał do Warszawy, aby tam wziąć ślub, po którym trzy dni później wynajął pokój w hotelu i tam odebrał sobie życie strzałem w usta⁹.

Dragoni ginęli także w wyniku wypadków. Do jednego z nich doszło w 1877 roku, kiedy w powietrze wyleciała prochownia pułku. W wyniku tego zdarzenia zginęło 6 dragonów, a jeden z oficerów został ciężko ranny. W 1907 roku utopił się jeden z kawalerzystów, najprawdopodobniej, idąc po ciemku do koszar, skrócił sobie drogę i wpadł do częściowo zamrożonego rozlewiska Warty¹⁰.

Z powodu braku odpowiednich budynków dla wojska w samym Koninie dragonów można było spotkać również i w innych okolicznych miejscowościach. Na podstawie zapisów w aktach sporządzonych przez duchownego pułku dla konińskich dragonów, dowiadujemy się też o tym, gdzie były rozlokowane poszczególne szwadrony. Ze względu na niewielki zasób źródeł, wyników tych ustaleń nie można przyjmować bezkrytycznie. Pozwalają one jedynie ustalić rozlokowanie poszczególnych pododdziałów w wąskim okresie czasu. I tak w akcie z 1888 r. wymieniony jest podpułkownik, dowódca 1 szwadronu, który był zakwaterowany ze swoją jednostką w mieście Kole¹¹. W akcie z 1891 r. zawarta jest informacja o wachmistrzu z 3. szwadronu mieszkającym w Koninie¹². Z zapisu z 1892 dowiadujemy się, że szeregowy 4. szwadronu także mieszkał w Koninie¹³.

Prawdopodobnie, co jakiś czas, poszczególne szwadrony zmieniały miejsce swojego stacjonowania. I tak np. w 1892 szeregowy 5. szwadronu zakwaterowany był z częścią pułku w Koninie¹⁴. Ale w kolejnym dokumencie z 1896 r. jest mowa o dragonach z tego oddziału, którzy mieszkają już w Kole¹⁵. Dragoni rozlokowani byli także w Turku¹⁶.

Również z zachowanej korespondencji pomiędzy rosyjskimi urzędnikami można się dowiedzieć, że żołnierze stacjonowali także w innych, mniejszych, miejscowościach. W 1887 roku Naczelnik Powiatu Konińskiego napisał do gubernatora kaliskiego, że dowódca 13. pułku poinformował go, że rozmieszczone w Dąbiu i Kłodawie 2 i 3 szwadron doznają licznych niewygód. W związku z tym bardzo pożądane byłoby zakwaterowanie chociaż jednego ze wspomnianych szwadronów bliżej sztabu pułku, w posiadłościach

⁹ P. Rybczyński, *Carscy dragoni w Koninie, czyli wypadki niezwykle*, „Koniniana” 2011, nr 4, s. V.

¹⁰ Tamże.

¹¹ APK, Ascep13KPD, sygn. 2, s. 2-2v.

¹² Tamże, sygn. 4, s. 4.

¹³ Tamże, sygn. 5, s. 2.

¹⁴ APK, Ascep13KPD, sygn. 5, s. 4.

¹⁵ APK, Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej Koło (dalej: AscPPK), sygn. 2, s. 1-1v.

¹⁶ W aktach parafii prawosławnej w Kole z 1895 r., znajduje się wzmianka o kornecie pułku, który stacjonuje z częścią armii w mieście Turek. Zob APK, AscPPK, sygn. 1, s. 18.

położonych w folwarku Stare Miasto odległego do dwóch wiorst od miasta Konina¹⁷. Również stacjonujący w Kole 1. szwadron borykał się z brakiem odpowiedniego zaplecza. W związku z tym dowództwo pułku w 1878 roku donosiło swoim przełożonym, że jeden pluton musi być zimą rozkwaterowany poza miastem. Sugerowano przy tym budowę stajni dla 40 koni¹⁸.



1. Konne popisy gimnastyczne 4 szwadronu¹⁹.

Rozlokowanie oddziałów w różnych miejscowościach wiązało się przede wszystkim z tym, że w rejonie stacjonowania tej jednostki nie było odpowiednich budynków, które można by wykorzystać na wojskowe koszary. W przypadku dragonów potrzebne były nie tylko kwatery dla żołnierzy, ale i stajnie dla koni.

Niewątpliwie najważniejszym miejscem dla pułku był Konin. To tutaj ulokowano oprócz dwóch szwadronów, kancelarię pułkową i sztab²⁰. Ten ostatni znajdował się w gmachu klasztoru oo. Reformatorów, którego budynki zajęło carskie wojsko w wyniku represji po powstaniu styczniowym²¹. W zabudowaniach gospodarczych klasztoru mieściły się także pułkowe szwalnie, stolarnie i kuźnie²². W mieście funkcjonował także wojskowy lazaret²³.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Łodzi, Rząd Gubernialny Kaliski (dalej: APL, RGK) sygn. 5396.

¹⁸ Tamże, sygn. 5279, k. 14-15.

¹⁹ APK, Album 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów (dalej: Album 13PDK), sygn 1, s. 10.

²⁰ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod. red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 4, Warszawa 1883, s. 333-334.

²¹ S. Paszek, o. M. Lechwar OFM, *Klasztor OO. Franciszkanów Reformatorów w Koninie*, Konin 2002, s. 30.

²² P. Rybczyński, *Spacerkiem w przeszłość. Szkice z dziejów Konina*, Konin 2000, s. 43.

²³ P. Rybczyński ustalił, że lazaret znajdował się przy zbiegu obecnych ulic Krzywej i Staszica. Według badacza otwartą sprawą pozostaje, do kiedy funkcjonował w tym właśnie miejscu. Zob. P. Rybczyński, *Tajemnice zapomnianego lazaretu*, „Koniniana” 2004, nr 1, s. III.



2. Atak 1. szwadronu²⁴.

W 1898 roku dowódca pułku zgłaszał swoim przełożonym, że sytuacja lokalowa jego podwładnych staje się z każdym rokiem coraz trudniejsza, gdyż właściciele domów w Koninie bardzo niechętnie oddają mieszkania, a do tego w ogóle ich nie remontują, bądź robią to w niewystarczającym stopniu, co powoduje, że wszystkie pomieszczenia są w złym stanie. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywano w tym, że wynagrodzenie za wynajem pomieszczeń dla żołnierzy było poniżej ceny, jaką właściciele domów mogli uzyskać, wynajmując te lokale prywatnym lokatorom. Przy tym popyt na mieszkania spowodował zwiększenie cen na nie, „co odczuwali wszyscy coraz bardziej”²⁵.

W związku z brakiem odpowiednich lokali, od połowy XIX wieku, rozpoczęto starania o budowę koszar i stajni dla dwóch szwadronów²⁶. W 1897 roku Konin ogłosił przetarg na ich budowę. Oferty musiały zmieścić się w kwocie 44 357 rubli i 83 kopiejek²⁷. Jak zauważył P. Rybczyński, rzecz w tym, że strona rosyjska nie zamierzała ponosić kosztów przedsięwzięcia.

W przypadku miast po prostu nakazywano budowę koszar ze środków tzw. kapitałów kas miejskich [...]”²⁸.

Ostatecznie kompleks murowanych tzw. Koszar Miejskich wzniesiono pod koniec XIX wieku przy ulicy Kaliskiej. Początkowo w tym miejscu znajdowały się budynki

²⁴ APK, Album 13PDK, sygn 1, s. 11.

²⁵ APL, RGK, sygn. 5483, nr 3337.

²⁶ APL, RGK, sygn. 5471, s. 15 i 18. P. Rybczyński podaje, że koszary przeznaczone miały być dla trzech szwadronów (420 dragonów wraz z końmi). Zob. P. Rybczyński, *O tym jak...*, s. III.

²⁷ APL, RGK, sygn. 5471, s. 106.

²⁸ P. Rybczyński, *O tym jak...*, s. III.

przeznaczone na właściwe koszary, najprawdopodobniej w znacznej części drewniane. Były to dwie stajnie oraz zabudowania gospodarcze wraz z kuźnią, składem paszy dla koni i wodopojem. Nowa zabudowa murowana zastępowała sukcesywnie drewnianą, wybudowaną wcześniej na tym terenie dla rosyjskich dragonów²⁹.

Po drugiej stronie ulicy Kaliskiej, przy dawnym Magazynie Solnym, został zbudowany dom mieszkalny dla oficerów i urzędników pułkowych. Mieściła się też w nim przez pewien czas pułkowa szkoła podoficerska. Na terenie dawnego Magazynu Solnego, przy ulicy Solnej, znajdowały się magazyny i pralnie. Z kolei przy ulicy Zagórowskiej wybudowano dla wojska ujeżdżalnię i stajnię. Natomiast przy ulicy Szpitalnej zlokalizowana była prochownia, a w okolicach ulic Wzgórze i Świętojańskiej łaźnia wojskowa³⁰.

Budowa nowych koszar omal nie doprowadziła do bankructwa kasy miejskiej. Sam wynajem tych obiektów wojsku przez miasto okazał się mniej dochodowy niż lokaty bankowe. Na rosyjskich żołnierzach próbował zarobić również jeden z mieszkańców Konina, budując przy obecnej ulicy Kilińskiego drewniane zabudowania, w których rozlokowano żołnierzy jednego ze szwadronów. O rentowności tego przedsięwzięcia niewiele jednak wiadomo³¹.

Z kolei ze wspomnianego wcześniej albumu upamiętniającego 200 lat istnienia pułku, możemy dowiedzieć się na przykład o ilości etatów oficerskich³². W 1907 roku było 29 oficerów, a w 1910, kiedy jednostka zmieniała już miejsce dyslokacji, było ich 36.

Liczba oficerów pułku w latach 1907-1910 posiadających stopień³³:

Lata	pułkownika	podpułkownika	rotmistrza	sztabs-rotmistrza	porucznika	korneta	Razem
1907	2	3	6	2	8	8	29
1910	3	2	6	6	7	12	36

Pułk oprócz szeregowych, podoficerów i kadry dowódczej posiadał również lekarza, weterynarza, pułkowego ujeżdźacza (trenera), sekretarza prowadzącego sprawy gospodarcze, kapelmistrza oraz duchownego³⁴.

To właśnie aspekt duchowy był bardzo ważną częścią życia rosyjskich żołnierzy. Na jednej z fotografii w albumie widnieją dragoni zebrani na modlitwie, a na innej widać duchownego.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że wraz z carskimi żołnierzami pojawiła się w mieście cerkiew, a z nią prawosławny duchowny – wdowiec, ojciec Jankiewicz³⁵. Dokładnie nie wiadomo, jak długo sprawował swoją funkcję. Co najmniej od 1888 roku jednostka miała nowego duchownego – Jakowa Sokołowa, a od 1896 r. funkcję tę sprawował Dmitrij Nikołogorski³⁶.

²⁹ P. Rybczyński, *Konińskie koszary*, „Przegląd Koniński” 1985, nr 2, s. 12.

³⁰ P. Rybczyński, *Spacerkiem w przeszłość...*, s. 43.

³¹ P. Rybczyński, *O tym jak...*, s. III.

³² APK, Album 13 PDK, sygn 1, s. 3.

³³ W tabeli nie ma stopnia majora, który został zlikwidowany w armii rosyjskiej w 1884 roku. Z kolei istniał stopień sztabs-rotmistrza pośredni, pomiędzy kapitanem (rotmistrem w kawalerii) a porucznikiem. Interesujący jest też stopień kometów rosyjskiej kawalerii. Odpowiadał on randze podporucznika w piechocie i chorążego w wojskach kozackich. Był to najniższy stopień oficerski w carskiej kawalerii. Zob. *Титулы, чины, награды униформа Российской Империи, СССР и современной России. Иллюстрированы атлас*, Москва 2008, s. 29-34.

³⁴ Tamże, s. 3.

³⁵ W. G. Smorodinow, *Moja służba...*, s. 22.

³⁶ APK, AscPPK, sygn. 2.

Pułkowe cerkwie były integralną częścią tradycji carskich żołnierzy³⁷. Początkowo z ich brakiem radzono sobie w ten sposób, że pop wraz za przemieszczającym się oddziałem przewoził polowy składany ikonostas z utensyliami liturgicznymi. W miejscu stacjonowania pułków starano się urządzić cerkwie na terenach koszar w namiotach lub budynkach. Prawie do końca XIX wieku wszystkie pułkowe cerkwie mieściły się w salach, pokojach i jadalniach przystosowanych do celów religijnych³⁸. Podobnie było w Koninie.

W związku ze stacjonowaniem w mieście pułku, była w nim też pułkowa cerkiew. Znajdowała się ona w nieodpowiednim dla świątyni otoczeniu, bo w domu, gdzie mieściła się gospoda, ale mimo to samo jej istnienie znacznie łagodziło smutek samotności i oderwanie od ojczyzny³⁹.



3. Oficerowie i urzędnicy pułku wraz z rodzinami. Po prawej stronie widoczny duchowny pułku⁴⁰.

³⁷ Duchowni 13. pułku pełnili posługę kapłańską nie tylko wobec żołnierzy, ale także innych osób wyznania prawosławnego w Koninie, gdzie nie było innych księży prawosławnych. Akta, które wystawiali w takich przypadkach, zapisywane były w księgach parafii prawosławnej w Kole, a nie w aktach prowadzonych specjalnie dla żołnierzy i osób związanych z 13. pułkiem dragonów. Z tego nasuwa się wniosek, że Konina w tym czasie terytorialnie należała do parafii prawosławnej w Kole. Zob. K. Płachciński, *Cerkiew wojskowa w Koninie*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, 2011, nr 12, s. 63. Po opuszczeniu Konina przez rosyjskie wojsko cerkiew nadal służyła mieszkańcom miasta wyznania prawosławnego. Do naszych czasów zachowały się Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej Konin za lata 1911-1914. Zob. APK Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej Konin, sygn. 1-10. Część akt za lata 1911-1912 dostępna jest w wersji cyfrowej: szukajwarchiwach.pl. Wydaje się jednak, że pomimo nazwy zespołu akt w Koninie od 1911 roku nadal nie było parafii prawosławnej. W oryginale tytuł prowadzonych ksiąg to: Księgi metrykalne urodzonych, zaślubionych i zmarłych cerkwi św. Trójcy miasta Konina, guberni kaliskiej.

³⁸ K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815-1915*, Moskwa 2003, s. 20.

³⁹ W. G. Smorodinow, *Moja służba...*, s. 22. Por. APL, RGK, sygn. 5458, s. 124-125.

⁴⁰ APK, Album 13PDK, sygn. 1, s. 22.

Dopiero pod koniec XIX wieku rozpoczął się proces budowy prawdziwych cerkwi pułkowych w odległych garnizonach i nieprawosławnych ziemiach imperium⁴¹. W Koninie wojskowi rozpoczęli starania o odpowiednie pomieszczenia dla własnej cerkwi na początku lat dziewięćdziesiątych. W 1895 r. utworzono siedmioosobowy komitet budowy cerkwi prawosławnej dla 13. pułku. W jego skład wchodził między innymi dowódca pułku – pułkownik von Baungarten, dwóch innych oficerów oraz duchowny - Sokołow, a także przedstawiciele miasta Konina⁴².

W 1901 r. sprawą budowy cerkwi zajął się energicznie nowy dowódca pułku – Mikołaj Aleksandrowicz Zarubin⁴³. Ostatecznie na ten cel przeznaczono opustoszały budynek kasy powiatowej, który miał zostać przebudowany i odpowiednio przystosowany do celów religijnych. W końcu wieloletnie starania przyniosły efekt i 6 grudnia 1902 r. została poświęcona cerkiew św. Trójcy dla 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów. Miała ona kopułkę nad częścią ołtarzową i dwupiętrową dzwonicę nad wejściem⁴⁴.

Cerkiew była miejscem, gdzie wojsko obchodziło różne święta. Theo Richmond napisał, że raz w roku, 18 maja, w dniu urodzin cara Mikołaja II, każdy mieszkaniec miasta miał obowiązek świętować.

Na dużym rynku defilowała wtedy kawaleria. Grała orkiestra, śpiewał chór, a tłumy modliły się o zdrowie dla carskiej rodziny. Odprawiano uroczyste modły w cerkwi z cebulastą kopułą [...]. Pragnąc okazać lojalność, gmina żydowska odprawiała w *szulu* własne modlitwy. Dziecięcy chór wraz z rabinem i całym zgromadzeniem prosił Boga, by chronił despotę, który zgodził się w trakcie swojego panowania na masakrę tysięcy Żydów. Modlili się tak za jego zdrowie aż do 1914 roku⁴⁵.

Nowa cerkiew nie posłużyła jednak zbyt długo wojsku, gdyż niebawem dragoni zmienili miejsce stacjonowania na inny region. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości niszczoneo wszystko, co przypominało rosyjskie panowanie. Takim symbolem carskiej władzy niewątpliwie były cerkwie wraz ze swoimi charakterystycznymi złotymi kopułami. Idea rewanżu i niszczenia wszystkiego, co rosyjskie nasiliła się w społeczeństwie polskim latem 1920 r., kiedy Armia Czerwona podeszła pod Warszawę. Przy cerkwiach pozostali nieliczni parafianie, a ci, którzy wrócili po wojnie, nie mogli liczyć na żadną pomoc nowych władz⁴⁶.

⁴¹ K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły...*, s. 20.

⁴² APŁ, RGK, sygn. 5458, s. 72 i 78.

⁴³ P. Rybczyński, *O dawnej cerkwi pułkowej (II)*, „Koniniana” 2008, nr 7, s. III.

⁴⁴ K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły...*, s. 40-41.

⁴⁵ T. Richmond, *Uporczywe Echo. Sztetl Konin. Poszukiwanie*, tłum. P. Szymczak, Poznań 2001, s. 113. O stosunku niektórych mieszkańców miasta do takich uroczystości opowiadał Smorodinowowi powiatowy naczelnik wojenny Kryżnicki, który powiedział: „[...] naprzeciw domu, w którym mieszkała pani B., znajdowała się pułkowa cerkiew. W związku z tym wszystkie parady odbywały się na placu położonym naprzeciw jej mieszkania. Kryżnicki niejednokrotnie zauważył, że podczas defilaż, jak tylko orkiestra wojskowa zaczynała grać hymn: „Boże chroń cara”, w mieszkaniu pani B. momentalnie we wszystkich oknach opuszczały się story. Widząc w tym przejaw demonstrowania uczuć i pragnąc dać jej nauczkę oraz przestrzec przed podobnymi wybrykami w przyszłości, Kryżnicki w trakcie jednej z uroczystości, w chwili, gdy zasłony w oknach się opuściły, wysłał do niej żandarma z poleceniem natychmiastowego wyjścia na balkon i wysłuchania wykonywanego właśnie hymnu. Dobrze, że zdarzenie to miało miejsce latem i można było wyjść na balkon tylko w domowym ubraniu. Zob. W. G. Smorodinow, *Moja służba ...*, s. 26.

⁴⁶ K. Sokoł, A. Sosna, *Kopuły...*, s. 25-26.

Wydaje się jednak, że w Koninie głównym czynnikiem, który zadecydował o dalszych losach wojskowej cerkwi, były względy ekonomiczne, a nie chęć niszczenia wszystkiego, co symbolizowało epokę rosyjskiego panowania. Zanim podjęto decyzję o jej likwidacji, Starostwo Powiatowe w Koninie ustaliło, że budynek po dawnej cerkwi jest opustoszały, a w mieście przebywało w tym czasie tylko 10 rodzin prawosławnych, które nie były w stanie utrzymać swego duchownego⁴⁷. Tak mała liczba wyznawców prawosławia była spowodowana tym, że napływ Rosjan do miasta był ściśle związany ze wzmoczoną polityką rusyfikacyjną po upadku powstania styczniowego i ich osiedlanie na tym terenie nie miało charakteru stałego⁴⁸.

Ostatecznie w drugiej połowie 1926 r. cerkiew wojskowa po 13. pułku definitywnie zniknęła z krajobrazu Konina. Plac po cerkwi został uporządkowany i obsiany trawą⁴⁹. Obecnie można znaleźć informacje, że z rozebranej cerkwi pułkowej ocalał ikonostas, który znajduje się w cerkwi prawosławnej Św. Mikołaja w Poznaniu⁵⁰.

Pisząc o dziejach tegoż pułku nie można pominąć jeszcze jednego wątku. Otóż tam gdzie stacjonowało wojsko rozwijała się również prostytucja. Nie inaczej było w Koninie. „Legalnie”, czyli za zgodą władz miejskich i policyjnych pod koniec XIX w. w mieście działało 9 pań trudniących się nierządem. Jednakże według władz była to liczba zdecydowanie zbyt mała, bowiem dochodziło do pokątnej prostytucji, a ta z kolei wzmagała rozwój chorób wenerycznych. Koniński lekarz sugerował szybkie uruchomienie domu publicznego, który będzie pod kontrolą policyjną i sanitarną⁵¹.

W 1910 w wyniku zmiany w organizacji i dyslokacji rosyjskiego wojska, ku zmartwieniu konińskich handlowców, konińscy dragoni zostali przeniesieni do nowego miejsca stacjonowania. Z Konina mieli udać się do stacji Kalisz, a stamtąd przejechać w głąb imperium rosyjskiego do odległego Kazania⁵². Według P. Rybczyńskiego do 1910 roku w Koninie Rosjanie skoncentrowali tylko część jednostki, to jest cztery z sześciu szwadronów wchodzących w skład pułku⁵³.

Podsumowując powyższy temat, należy zauważyć, że obecność dragonów w mieście istotnie wpływała na jego rozwój gospodarczy. Według Richmonda wraz z rodzinami było ich około tysiąca i pomimo niechęci społeczeństwa do Rosjan, szczególnie po upadku powstania styczniowego, ich obecność w Koninie była bardzo ważna pod względem ekonomicznym. Kawalerzyści byli tymi klientami, których

⁴⁷ APK, Starostwo Powiatowe w Koninie (dalej: SPK), sygn. 365, s. 124.

⁴⁸ Wiadomo, że w po powstaniu styczniowym liczba Rosjan w Koninie, nie licząc wojskowych i ich rodzin, z reguły nie przekraczała kilku lub kilkunastu osób. Według obliczeń, dokonanych na podstawie danych Archiwum Państwowego w Koninie w 1865 roku wśród ludności miasta w ogóle nie było Rosjan. Zob. E. Biderman, B. Rewekant, *Dynamika rozwoju oraz przemiany struktury ludności miasta Konina w drugiej połowie XIX i XX wieku*, [w:] „Rocznik Koniński”, t. 8, Poznań 1980, s. 41-43. Z kolei w 1883 r. na 6553 mieszkańców Konina tylko 65 było wyznania prawosławnego. Zob. *Słownik Geograficzny...*, s. 333.

⁴⁹ APK, SPK, sygn. 365, s. 3.

⁵⁰ „[...] *Piękny ikonostas trzeba było ciąć piłą, bo się nie mieścił w poznańskiej cerkwi – w górnej partii odcięto ikony dwóch apostołów! [...]*”. Zob. <http://www.kulturaupodstaw.pl/opinie/476/tajemnice-cerkwi-sw-mikolaja> [dostęp: 21.11.2015]. Z rozebranej cerkwi Świętej Trójcy w Koninie sprowadzono również szaty, księgi i naczynia liturgiczne. Zob. <http://epoznan.pl/blogi-blog-19-4976> [dostęp: 21.11.2015].

⁵¹ J. Sikorska-Kulesza, *Zło tolerowane. Prostytucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa 2004, s. 69.

⁵² APŁ, RGK, sygn. 5631, s. 27.

⁵³ P. Rybczyński, *O tym jak...*, s. III.

wydatki podziały na podupadającą gospodarkę miasta niczym kroplówka. Wojsko dawało pracę licznym zastępom ludzi – dekarz musiał naprawić dach pułkownika, krawcowa zrobić suknię jego żonie, krawiec uszyć mu nowy mundur... Żołnierze pili w żydowskich karczmach. Kwatermistrzowie składali duże zamówienia na dostawy żywności i towarów⁵⁴.

Kiedy dragoni opuszczali Konin, przyglądali się im liczni mieszczanie.

(...) był to niezapomniany widok [...]. Tysiąc kawalerzystów jechało wolno stępa, z orkiestrą na siwych koniach na przdzie. Ludzie szli za nimi i po bokach kawałek drogi, jak za pogrzebem. Wśród młodzieży były przedstawicielki płci pięknej, które teraz przesyłały zalotne pożegnalne spojrzenia⁵⁵.

Richmond podaje, że jego dziadek przyglądał się swoim najlepszym klientom, opuszczającym miasto, którym dostarczał do koszar emaliowane kubki, talerze, garnki i rondle importowane z Niemiec⁵⁶.

Trudno jednoznacznie powiedzieć, jak dalece na przestrzeni lat 1864-1910 zmieniał się stosunek mieszkańców miasta do carskich kawalerzystów. Biorąc pod uwagę cytowane powyżej zapiski Richmonda, można założyć, że z upływem czasu rosyjscy żołnierze byli postrzegani nie tylko jako wrogie wojsko, ale także jako klienci, bez których miasto nie mogłoby się rozwijać.

Niemniej w piśmie z 1898 do swoich przełożonych dowódca pułku uskarżał się, że konińscy mieszczanie, u których kwaterują kawalerzyści

bardzo nieżyczliwie patrzą na swojego wojskowego lokatora, co przedstawia się dla oficerów i urzędników pułku wielce krępującym i niedogodnym⁵⁷.

P. Rybczyński zauważa, że

[...] koegzystencja cywili z żołnierzami, często pod tym samym dachem, rodziła ustawiczne konflikty. Wojskowi kwaterujący w prywatnych zabudowaniach mieszkańców niejednokrotnie dopuszczali się aktów dewastacji i drobnych kradzieży, które dzisiaj mogą budzić zdziwienie. Nie chodziło bowiem o kosztowności i inne cenne przedmioty. Zimową porą znikało drewno, płoty, a nawet fragmenty drewnianych zabudowań, które łądowały w paleniskach na wojskowych kwaterach. Trzeba było mieć również baczenie na domowe zapasy żywności, a nawet ... gotową strawę pozostawioną w garnku na kuchni. Dla odmiany, władze miejskie miały kłopotliwy problem z parkiem miejskim, z którego nie dość, że również kradziono niekiedy drewno, to na dodatek „wojskowe szarże” próbowały oddawać się w nim rozrywce polowania⁵⁸.

⁵⁴ T. Richmond, *Uporczywe Echo...*, s. 113.

⁵⁵ Tamże, s. 116.

⁵⁶ Tamże, s. 113 i 116.

⁵⁷ APL, RGK, sygn. 5483, nr 3337. Bywało też i tak, jak w przypadku Wacława Mauberga, który był oficerem w 13. Kargopolskim Pułku Dragonów i przez jakiś czas stacjonował z oddziałem w Koninie. W tym mieście w 1897 roku wziął ślub z Polką Marią-Ireną Zaniewską. Zob. <http://www.mauberg.pl/Historia.htm> [dostęp: 08.11.2015]. Trzeba również pamiętać, że w pułku tym służyli także Polacy, na przykład Roman Antonowicz Tymieniecki, który dosłużył się tu stopnia podpułkownika. Zob. M. Kulik, *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865-1914)*, Warszawa 2008, s. 111, 120 i 182.

⁵⁸ P. Rybczyński, *Carscy dragoni...*, s. V.

Mimo to dedykacja wyryta na okładce albumu z okazji 200-lecia pułku, który kawalerzyści podarowali miastu w 1910 roku, była napisana w zyczeniowym tonie:

„5. Kargopolski Pułk Dragonów
na pamiątkę swojego długiego przebywania w mieście Koninie
i na znak wdzięczności za dobre stosunki.
Teraz rozstając się z miastem Koninem, po niemal półwiekowym kwaterowaniu
pułk serdecznie życzy miastu rozkwitu, mieszkańcom szczęścia i wszelkiej pomyślności
16 lipca 1910 roku”⁵⁹.

KONIŃSKI FRAGMENT DZIEJÓW 13. (5) KARGOPOLSKIEGO PUŁKU DRAGONÓW

Słowa kluczowe: 13. (5) Kargopolski Pułk Dragonów, Konin, dragoni, koszary, cerkiew

13. (5) Kargopolski Pułk Dragonów stacjonował w Koninie w latach 1864-1910. W czasie swojego pobytu w mieście największym problemem oddziału był brak odpowiednich budynków. Początkowo dla celów wojskowych wynajmowano lokale od konińskich mieszczan, a pod koniec XIX wieku rozpoczęto budowę koszar. Z kolei na początku XX wieku przebudowano jeden z miejskich budynków na cerkiew. Do czasów współczesnych po rosyjskim wojsku zachowały się akta stanu cywilnego cerkwi prawosławnej, album wydany z okazji 200-lecia istnienia pułku oraz murowane koszary. Natomiast cerkiew została rozebrana w latach dwudziestych poprzedniego wieku, a jej ikonostas znajduje się obecnie w cerkwi św. Mikołaja w Poznaniu.

KONIN PART OF HISTORY 13. (5) KARGOPOL DRAGOON REGIMENT

Keywords: 13. (5) Kargopol Dragoon Regiment, Konin, dragoons, barracks, the Orthodox Church

13. (5) Kargopol Dragoon Regiment – was stationed in Konin in the period 1864-1910. During its residence in the city, the lack of suitable buildings was the biggest unit's problem. Initially, the buildings were being rented from Konin townsmen for military purposes and at the end of the 19th century the construction of barracks was begun. Then, at the beginning of the 20th century, one of the city's buildings were converted into the Orthodox Church. Registry office records of the Orthodox Church, a dragoons' photo album – issued on the occasion of the 200th anniversary of the regiment's existence and brick barracks after the Russian army have been preserved until the present days. Whereas the Orthodox Church was demolished in 1920s of the previous century and its iconostasis is now in the Church of St Nicholas in Poznan.

⁵⁹ Tekst (w języku rosyjskim) zdobi okładkę Albumu 13. (5) Kargopolskiego Pułku Dragonów, sygn. 1.

Bibliografia:

Źródła:

Archiwum Państwowe w Poznaniu. Oddział w Koninie

Akta stanu cywilnego cerkwi prawosławnej 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów (w Koninie)

Album 13. Kargopolskiego Pułku Dragonów

Akta stanu cywilnego Parafii Prawosławnej Koło

Starostwo Powiatowe w Koninie

Archiwum Państwowe w Łodzi

Rząd Gubernialny Kaliski

Opracowania:

Biderman E., Rewekant B. (1980), *Dynamika rozwoju oraz przemiany struktury ludności miasta Konina w drugiej połowie XIX i XX wieku*, [w:] „Rocznik Koniński”, t. 8, Poznań.

Caban W. (2001), *Służba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831-1873*, Warszawa 2001.

Jankowiak M., Jankowiak G. (1994), *W dziwnastowiecznym Koninie (Wypisy z dziejów miasta i najbliższej okolicy)*, Konin.

Kawalerija (kromie Gwardiejskich i Kazaczych czastiej) (1909), red. W. K. Szenk, Petersburg.

Kiersnowskij A. A. (1993), *Istorija ruskoj armiji, tom II - Ot Wziatija Pariza do pokorienija Sriedniej Azji 1814-1881g.g.*, Moskwa.

Kulik M. (2008), *Polacy wśród wyższych oficerów armii rosyjskiej Warszawskiego Okręgu Wojskowego (1865-1914)*, Warszawa.

Madej L. (2009), *Armia rosyjska w XIX i na początku XX stulecia. Zarys Problematyki*, [w:] „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. XLVI, Białystok.

Paszek S., Lechwar M. OFM (2002), *Klasztor OO. Franciszkanów Reformatów w Koninie*, Konin.

Płachciński K. (2011), *Cerkiew wojskowa w Koninie*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, nr 12.

Richmond T., *Uporczywe Echo. Sztetl Konin. Poszukiwanie* (2001), tłum. P. Szymczak, Poznań.

Rybczyński P. (1985), *Konińskie koszary*, „Przegląd Koniński”, nr 2.

Rybczyński P. (2000), *Spacerkiem w przeszłość. Szkice z dziejów Konina*, Konin.

Rybczyński P. (2004), *Tajemnice zapomnianego lazaretu*, „Koniniana”, nr 1.

Rybczyński P. (2005), *O tym jak Daniel Sztark, właścicielem koszar został i co z tego wynikało*, „Koniniana”, nr 2.

Rybczyński P. (2008), *O dawnej cerkwi pułkowej (II)*, „Koniniana”, nr 7.

Rybczyński P., *Carscy dragoni w Koninie, czyli wypadki niezwykle*, „Koniniana” 2011, nr 4, s. V.

Sikorska-Kulesza J. (2004), *Zło tolerowane. Prostyucja w Królestwie Polskim w XIX wieku*, Warszawa.

Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich (1883), pod. red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, t. 4, Warszawa.

Smorodinow W. G. (2003), *Moja służba w Warszawskim Okręgu Naukowym i zdarzenia ze szkolnego życia. Wspomnienia pedagoga*, oprac. W. Caban, Kielce.

Sokoł K., Sosna A. (2003), *Kopuły nad Wisłą. Prawosławne cerkwie w centralnej Polsce w latach 1815-1915*, Moskwa.

Титулы, чины, награды униформа Российской Империи, СССР и современной России. Иллюстрированный атлас (2008), Москва,

Strony internetowe:

<http://www.kulturaupodstaw.pl/opinie/476/tajemnice-cerkwi-sw-mikolaja> [dostęp: 21.11.2015].

<http://epoznan.pl/blogi-blog-19-4976> [dostęp: 21.11.2015].